



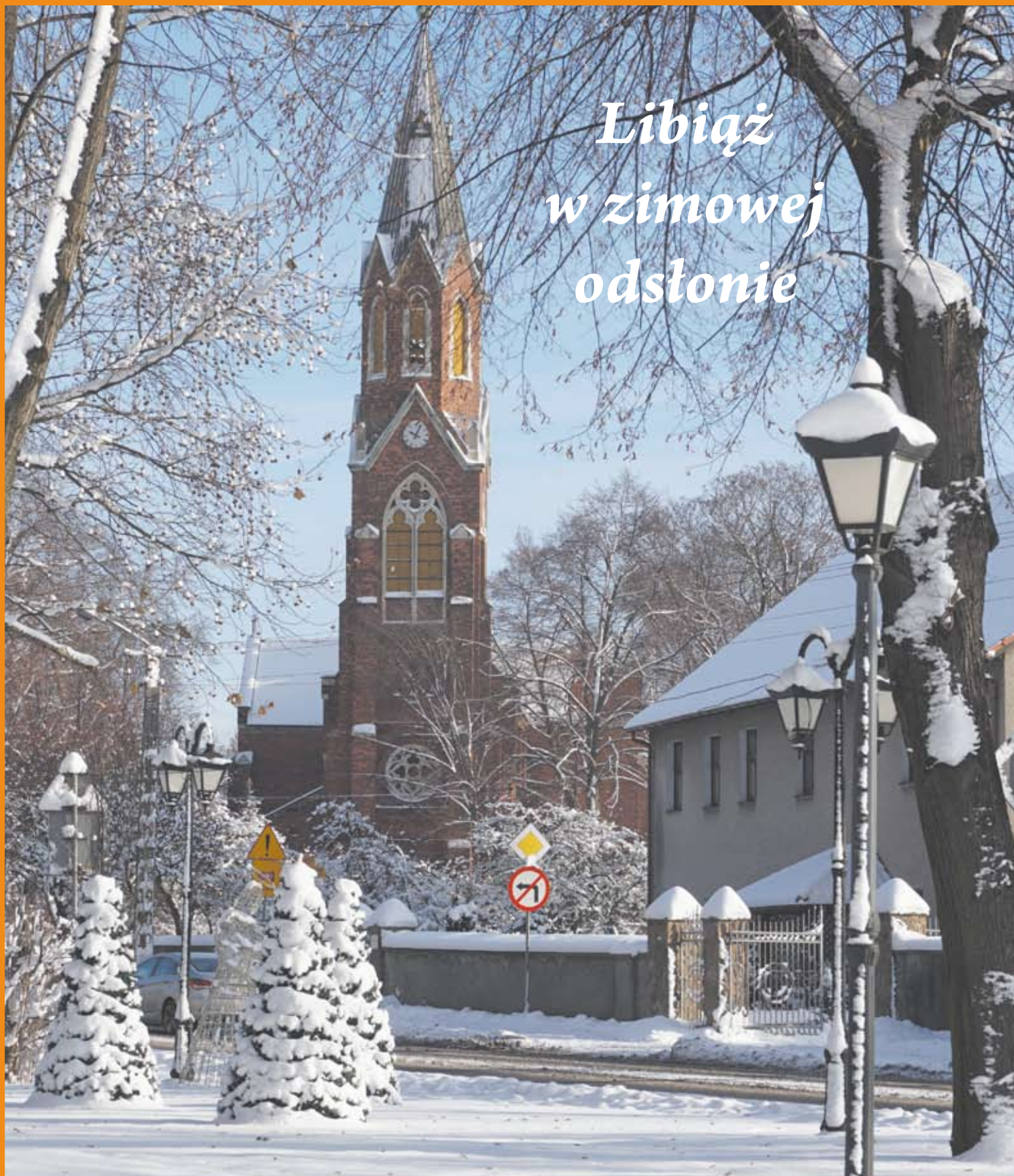
KURIER LIBIĄSKI

Libiąż • Żarki • Gromiec

nr 130/styczeń 2021

ISSN 1895-6831

Libiąż w zimowej odświeżeniu



Podsumowanie
roku 2020

OSP Libiąż
ma nowy wóz bojowy

Po feriach
z LCK

Nie zwalniamy tempa!

2020 to był trudny rok. Mimo pandemii w gminie Libiąż udało się jednak zrobić wiele dobrego. Do użytku oddany został Dzienny Dom Senior+. Kontynuowana była budowa krytej pływalni na osiedlu Flagówka.

Sporo działa się także na drogach w gminie Libiąż. Na drodze wojewódzkiej 933 udało się wykonać drugi etap chodnika przy ul. Beskidzkiej. Zadanie zostało zrealizowane w ramach programu Inicjatywy Samorządowe, z dofinansowaniem województwa małopolskiego.

Gmina Libiąż wsparła też powiat chrzanowski, dokładając do przebudowy skrzyżowania ul. Broniewskiego z ulicami Nadwiślańska, Traugutta i Kolo-

nia w Gromcu, gdzie powstało rondo poprawiające bezpieczeństwo oraz do przebudowy ul. Jaworowej w Libiążu.

Zmodernizowano i wyremontowano sporo dróg gminnych, w tym m.in. w Libiążu: ul. Andersa (przy wsparciu Funduszu Dróg Samorządowych), boczną od ul. Krasickiego, ul. Żeromskiego, Konwaliową, Grażyny, Żniwną, B. Śmiałego, 25 Stycznia i Wańkowicza, a także ul. Olszynka w Żarkach i Czarnieckiego w Gromcu.

Udało się zagospodarować centrum sołectwa Żarki przy ul. Piastów. Zmodernizowany został także budynek kaplicy św. Stanisława Biskupa i Męczennika. Doposażony został plac zabaw przy ul. Słowackiego w Libiążu, a w Żarkach przy ul. Klubowej powstał plac rekreacyjno-sportowy z urządzeniami do street workout'u (przy wsparciu funduszu sołeckiego i województwa małopolskiego).

Podsumowanie 2020 roku



Dzienny Dom Senior+



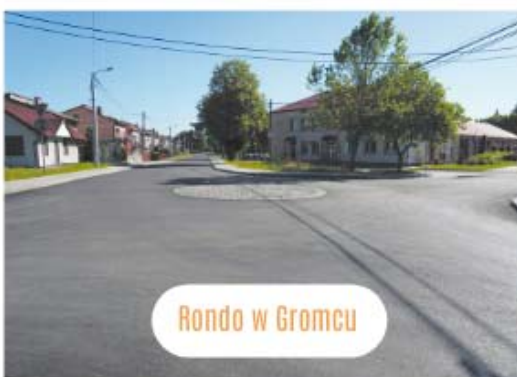
Urządzenia do street workout'u



Zmodernizowana ul. Andersa



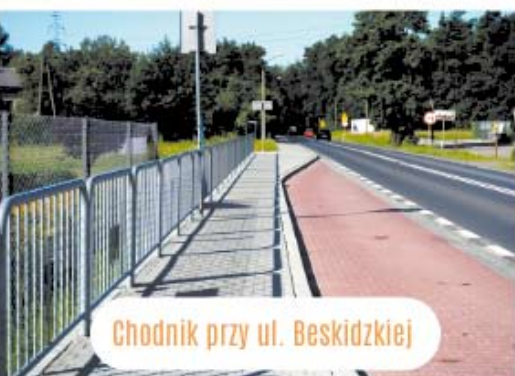
Wnętrze Domu Senior+



Rondo w Gromcu



Zrewitalizowane centrum Żarek



Chodnik przy ul. Beskidzkiej



Doposażony plac zabaw przy ul. Słowackiego



Budowa krytej pływalni

Musimy się otworzyć na nowe inwestycje

To już przesądzone. Innowacyjny projekt badawczo-rozwojowy spółki Elemental Strategic Metals nie będzie realizowany w Kosówkach w Libiążu. Inwestor zrezygnował z libiąskiej lokalizacji. Część mieszkańców z ulgą przyjęła tę informację, obawiając się, że inwestycja byłaby uciążliwa dla środowiska. Inni żałują, że gmina traci szansę na kilkaset nowych miejsc pracy i spore wpływy do budżetu. A co na to burmistrz Libiąża Jacek Latko? Zapytał go o to Kurier Libiąski.



Kurier Libiąski: To miał być projekt innowacyjny na skalę Polski, a nawet Europy. Spółka Elemental Strategic Metals otrzymała z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju dofinansowanie na kwotę 332 mln zł! Każda gmina marzy o takim inwestorze. Jak trafił do Libiąża?

Jacek Latko: - To było w kwietniu 2020 r. Przedstawiciele firmy pojawili się w Libiążu za pośrednictwem Krakowskiego Parku Technologicznego. Szukali dobrego miejsca dla swojej działalności. Zainteresowały ich tereny po Ruchu II KWK Janina. To aż 24 hektary. Nie jest to jednak własność gminy, ale Spółki Restrukturyzacji Kopalń. Od ponad 15 lat ten inwestycyjny teren leży odłogiem, mimo że decyzje dotyczące jego zagospodarowania należały do osób mających dużo większe możliwości i instrumenty lokowania tu inwestycji niż burmistrz. Niestety, nic z tego nie wyszło. W mojej ocenie aktywizacja tego pogórniczego terenu to dla gminy Libiąż priorytet. Dlatego chętnie spotkałem się z inwestorem, by porozmawiać o tym, dla czego warto tu zainwestować. Zwłaszcza, że to poważny projekt badawczy, przy którym ESM współpracuje z naukowcami Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Dodam, że zgodnie ze współczesnymi trendami działalność planuje w systemie Gospodarki Obiegu Zamkniętego. Takie przedsięwzięcie to kilkaset nowych miejsc pracy w samym zakładzie i podmiotach kooperujących, a także realne wpływy do budżetu gminy. Co więcej spółka planowała powiązać swoją działalność z kształceniem młodych ludzi, by w przyszłości mogli mieć stabilne zatrudnienie i nie musieli wyjeżdżać z gminy w poszukiwaniu pracy. **To plusy, ale są też minusy tego typu działalności. Taki zakład, zgodnie z przepisami, to przedsięwzięcie uciążliwie dla środowiska i ludzi. W obawie o swoje zdrowie część mieszkańców zaczęła protestować. Byli to nie tylko mieszkańcy libiąskich Kosówek, ale także osiedla na terenie sąsiedniej gminy Chełmek. Tamtejsza rada miejska wspólnie z burmistrzem wystosowały oficjalny apel sprzeciwiający się tego typu inwestycji w tym miejscu.**

- Rzeczywiście, zgodnie z przepisami, taka inwestycja może znacząco oddziaływać na środowisko, dlatego musi spełnić szereg obwarowań, by uzyskać decyzję środowiskową. W XXI wieku takie zakłady stosują najnowocześniejsze technologie i zabezpieczenia. Są dużo bezpiecznie-

sze dla środowiska i ludzi niż spalane w domowych piecach odpady albo złej jakości węgiel. Oczywiście, proszę mnie źle nie zrozumieć. Nie wiem, czy wszczęte postępowanie administracyjne zakończyłoby się wydaniem pozytywnej decyzji środowiskowej. Być może byłaby ona negatywna. Na pewno jako burmistrz nie wyraziłbym zgody na lokalizowanie w gminie czegoś, co będzie szkodliwe dla ludzi czy środowiska. Realnie szkodliwe, a nie szkodliwie potencjalne, w czymś osobistym odczuciu, niepopartym badaniami, dokumentami czy opiniami wiarygodnych i powołanych do tego instytucji z zakresu ochrony środowiska. Uważam, że inwestor powinien mieć szansę przedstawienia swoich planów i doprowadzenia procedury do końca. Niestety, tak się nie stało. Spółka poinformowała mnie, że rezygnuje z libiąskiej lokalizacji (w zanadrzu ma kilka innych). I choć w oficjalnych powodach nie ma mowy o protestach społecznych, jestem przekonany, że miały one wpływ na tę decyzję. Część mieszkańców dała się zmanipulować rozpowszechnianym nierzetelnym informacjom. Temat inwestycji w Kosówkach stał się niepotrzebnie przedmiotem gry politycznej, uprawianej głównie w mediach społecznościowych.

Jestem też zaskoczony postawą burmistrza Chełmka i tamtejszych radnych. Przecież doskonale znają procedurę administracyjną, a przynajmniej powinni ją znać. Po drugie na sesję, na której podejmowali uchwałę, nie zaprosili nikogo z gminy Libiąż ani też przedstawicieli inwestora. Jakby im również w ogóle nie zależało, żeby poznać rzetelne informacje. A fakty są takie, że całe postępowanie było prowadzone transparentnie i zgodnie z przepisami. Dementuję też plotki, jakoby spółka dysponowała już pozwoleniem na budowę. Nawet o to nie wystąpiła.

Gmina Libiąż jest w trakcie opracowania miejscowego planu zagospodarowania terenu dla obszaru Ruchu II. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców Kosówek będę rekomendował radzie miejskiej wprowadzenie do planu zapisów uniemożliwiających lokowanie tu w przyszłości przedsięwzięć o szczególnym oddziaływaniu na środowisko.

Można powiedzieć, że wszystko dobrze się skończyło. Budząca duże kontrowersje inwestycja nie dojdzie do skutku. Mieszkańcy odetchnęli z ulgą, więc pan jako burmistrz może spać spokojnie.

- To nie takie proste. Rezygnacja Elemental Strategic Metals nie jest dla mnie powodem do radości. Po raz kolejny po „pamiętnych dinozaurach”, na które dziś z zazdrością patrzymy w Zatorze – inwestor wybuduje swój zakład w innym mieście. Nie stworzono mu nawet szansy dokończenia postępowania o wydanie decyzji środowiskowej, jakkolwiek by ona była. Ucierpi na tym wizerunek gminy Libiąż i jej atrakcyjność inwestycyjna. Ale to nie wszystko. Zostajemy z trudnymi wyzwaniami, które nas czekają: niebawem zapadną decyzje rządowe, w którym roku zamknięta zostanie kopalnia. Do 2050 roku Europa ma osiągnąć neutralność klimatyczną, co wymusza zmiany w polityce gospodarczej państwa i likwidację kopalń. Skutki zmian najbardziej odczuwają gminy górnicze, w tym gmina Libiąż. Tworzenie nowych miejsc pracy, alternatywnych dla górnictwa to dla nas priorytet. Dlatego każdy nowy inwestor jest na wagę złota. Poza terenem Ruchu II gmina Libiąż nie posiada już na swoim obszarze tak dużych jednolitych gruntów. Kilka hektarów będących naszą własnością znajduje się w okolicach Wałgasza oraz w centrum miasta. Tereny pogórniczne i przemysłowe nie są atrakcyjne dla każdego inwestora, więc jeżeli ktoś się nimi już zainteresuje, to warto to zainteresowanie podtrzymać.

To, że w Kosówkach nie powstanie innowacyjny zakład recyklingu baterii litowo-jonowych i katalizatorów z odzyskiem metali o strategicznym znaczeniu, nie do końca jest dobrą informacją. Libiąż zostaje z problemem miast tracących swoje funkcje, starzejącym się społeczeństwem i depopulacją. Młodzi po studiach wolą zostać w aglomeracjach, bo tam mają pracę. Zmagamy się z ekonomicznymi skutkami pandemii...

Sytuacja jest trudna. Staram się jednak nie tracić optymizmu i szukam kolejnych rozwiązań, które zapewnią gminie stabilną przyszłość. Liczę w tym względzie na współpracę - ponad podziałami politycznymi - nie tylko z radnymi, ale i z mieszkańcami. Musimy się otworzyć na nowych inwestorów i innowacyjne projekty, oceniając ich skutki na podstawie faktów i eksperckich opinii, a nie niepotwierdzonych plotek. Reasumując, przed nami niełatwe decyzje, ale musimy je podjąć dla dobra rozwoju gminy Libiąż.



Rozpoczęły się szczepienia przeciwko COVID-19

**Szczepionki są dobrowolne i darmowe. W gminie Libiąż można je wykonać w dwóch przy-
schodniach: w Miejskim Centrum Medycznym i w Elvicie. Trzeba się jednak wcześniej zarejestrować i czekać na swoją kolej.**

Pierwsze szczepionki pojawiły się w Polsce w grudniu ub. roku. W pierwszej kolejności szczepione są osoby z grupy 0 i grupy 1, a więc ludzie najbardziej narażeni na zakażenie SARS-CoV-2. To pracownicy służby zdrowia, mieszkańcy domów pomocy społecznej i pacjenci zakładów leczniczo-opiekuńczych. Od 15 stycznia rozpoczęła się rejestracja osób po 80., które chcą się zaszczepić, a od 22 stycznia rejestrować mogą się seniorzy, którzy ukończyli 70 lat. Szczepionki będą też wkrótce podawane policjantom, żołnierzom i nauczycielom.



Gdzie po szczepionkę?

Jak wynika z listy podmiotów wykonujących w Polsce szczepienia, którą opublikowało ministerstwo zdrowia, w gminie Libiąż szczepić będą dwa podmioty.

- ELVITA NZOZ Górniczy Zakład Lecznictwa Ambulatoryjnego w Libiążu - ul. Górnicza 5 (tel. 32 624 21 36)
- Miejskie Centrum Medyczne Sp. z o. o. Przychodnia nr 1- ul. 9 Maja (tel. 32 627 14 21)

Jak się umówić?

Jest kilka możliwości umówienia się na szczepienie. Jeżeli pacjent jest w grupie wiekowej, której szczepienia już się rozpoczęły, może zarejestrować się na konkretny termin:

- kontaktując się z wybranym przez siebie punktem szczepień
- dzwoniąc na całodobową, bezpłatną infolinię 989 (można to zrobić samemu lub za pośrednictwem kogoś z rodziny – wystarczy numer telefonu oraz pesel pacjenta)
- rejestrując się elektronicznie przez e-Rejestrację dostępną na portalu www.pacjent.gov.pl (w tym przypadku wymagany jest Profil Zaufany)

Terminy

Szczepienia seniorów rozpoczną się 25 stycznia. O tym kiedy szczepić będą mogły się kolejne grupy wiekowe, ministerstwo zdrowia będzie informować na bieżąco. Już dziś bez wychodzenia z domu można zgłosić chęć szczepienia na COVID-19, wchodząc na <https://www.gov.pl/web/szczepimysie/zgloszenia> i wypełniając formularz online. W tych przypadkach nie da się jednak jeszcze umówić na konkretny termin podania szczepionki.

Dojazd

Przypominamy również, że osoby starsze i niepełnosprawne, które będą miały trudności z samodzielnym dotarciem do punktów szczepień w gminie Libiąż, mogą skorzystać z bezpłatnego transportu, organizowanego przez gminę.

Taką potrzebę należy zgłosić dzwoniąc na numer telefonu **32 624 92 04** w godzinach pracy Urzędu Miejskiego w Libiążu (poniedziałek 7.00-16.00, wtorek, środa, czwartek 7.00-15.00 oraz piątek 7.00-14.00).

Przypominamy, że z bezpłatnego transportu mogą skorzystać osoby posiadające aktualne orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu znacznym o kodzie R lub N lub odpowiednio I grupę z w/w schorzeniami, a także osoby mające trudności z dostępem do punktu szczepień m.in. osoby starsze, które nie są w stanie samodzielnie dojechać na szczepienie.

Tylko zdalnie

Wzwiązku z nadal trwającym stanem epidemii z nieodpłatnej pomocy prawnej i nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego, które jest świadczone w Starostwie Powiatowym w Chrzanowie, można skorzystać tylko zdalnie, za pomocą środków porozumiewania się na odległość.

By umówić się na poradę należy zadzwonić pod numer telefonu 32 625 79 64 albo zarejestrować się elektronicznie pod adresem: <https://np.ms.gov.pl/zapisy>. Po uzyskaniu nieodpłatnej pomocy prawnej lub nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego, anonimową opinię można przesać pocztą na adres: Starostwo Powiatowe w Chrzanowie ul. Partyzantów 2, 32-500 Chrzanów

albo mailem na adres e-mail: porady@powiat-chrzanowski.pl. Beneficjent nie jest zobowiązany do złożenia pisemnego oświadczenia, że nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej, a osoba fizyczna – przedsiębiorca nie musi składać oświadczenia o niezatrudnianiu innych osób w ciągu ostatniego roku.



Nowy wóz zdaje egzamin

Druhowie z OSP Libiąż mieli już okazję wypróbować w terenie nowy wóz ratowniczo-gaśniczy, który z końcem ubiegłego roku trafił do ich jednostki. Blisko połowę kwoty potrzebnej na zakup samochodu przekazała gmina Libiąż.

Nowy wóz to Renault 16 z napędem 4x4 i zbiornikiem wody 4500 litrów oraz autopompą o wydajności 2965 decymetrów sześciennych na minutę. Jest też wyposażony w klimatyzację, skrytki na narzędzia i maszt oświetleniowy. Zastąpił dotychczasowy, mocno wysłużony samochód z 1995 roku. Nowe auto doskonale sprawdza się w terenie. Choć w OSP Libiąż jest zaledwie od ponad miesiąca, druchowie nie-

raz zdążyli go już wypróbować.

– *Samochód ratowniczo-gaśniczy to nasze podstawowe narzędzie pracy* – podkreśla Marek Cygan, prezes zarządu OSP Libiąż.

Druhowie są wdzięczni wszystkim, którzy przyczynili się do tego zakupu.

Największe wsparcie okazał libiąski samorząd. Z budżetu gminy Libiąż wydano na ten cel 374.875 zł.

Nowy wóz dofinansowały także:

- Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – kwota dofinansowania 280.000 zł
Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie – kwota dofinansowania 100.000 zł
Województwo Małopolskie – kwota dofinansowania 40.000 zł
Komenda Główna PSP – kwota dofinansowania 20.000 zł



Z unijnym dofinansowaniem

Dopiero w tym roku uda się zrealizować wspólny projekt dotyczący montażu instalacji odnawialnych źródeł energii, w którym obok gminy Libiąż uczestniczą także gmina Nowy Targ, miasto Nowy Targ, Czorsztyn, Łapsze Niżne, Brzesko, Alwernia, Babice, Chrzanów oraz Trzebina.

Projekt jest realizowany ze wsparciem Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020. Dostawą i montażem kotłów na pelet zajmie się firma „Krzaczek”, z którą podpisana została umowa. Natomiast za dostawę i montaż instalacji fotowoltaicznych, pomp ciepła i kolektorów słonecznych odpowiada „FLEXI-POWER GROUP SP. Z O.O SP. K.”

Szczegółowy harmonogram projektu: 15.10.2021 r. – ostateczny termin dostawy i montażu kotłów na biomasę do ogrzewania budynków mieszkalnych na terenie gmin: Nowy Targ, Łapsze Niżne, Alwernia, Babice, Chrzanów, Libiąż oraz Trzebina. W sumie zamontowanych zostanie 230 kompletów kotłów na biomasę.

23.10.2021 r. – ostateczny termin dostawy i instalacji kolektorów słonecznych

na terenie gmin: Nowy Targ, Miasta Nowy Targ, Czorsztyn, Łapsze Niżne, Brzesko, Alwernia, Babice, Chrzanów, Libiąż oraz Trzebina. Zadanie obejmuje dostawę i montaż: 941 szt. instalacji kolektorów słonecznych.



23.10.2021 r. – ostateczny termin dostawy i montażu instalacji fotowoltaicznych na terenie gmin: Nowy Targ, Miasta Nowy Targ, Czorsztyn, Łapsze Niżne, Brzesko, Alwernia, Babice, Chrzanów, Libiąż oraz Trzebina. Zada-

nie obejmuje dostawę i montaż: 1 578 szt. instalacji paneli fotowoltaicznych.

23.10.2021 r. – ostateczny termin dostawy i instalacji pomp ciepła w budynkach mieszkalnych zlokalizowanych na terenie gmin: Nowy Targ, Miasta Nowy Targ, Czorsztyn, Łapsze Niżne, Brzesko, Alwernia, Babice, Chrzanów, Libiąż oraz Trzebina. Zadanie obejmuje dostawę i montaż: 352 szt. pomp ciepła.

Instalacje trafią do mieszkańców gminy Libiąż, którzy zgłosili się do udziału w programie i podpisali stosowne umowy. Proces inwestycyjny uzależniony jest od panującej sytuacji epidemicznej, dlatego prosimy o cierpliwość. Więcej informacji można uzyskać w Wydziale Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Libiążu, ul. Oświęcimska 52, tel. 32 624 92 69.



Jest uchwała intencyjna w sprawie przeprowadzki

To nie była łatwa decyzja, ale Rada Miejska w Libiążu podjęła uchwałę intencyjną w sprawie przekształcenia Przedszkola Samorządowego nr 4 im. Kubusia Puchatka w Libiążu i przeniesienia go do nowej siedziby na ul. Szkolną.

Głosowanie poprzedziła emocjonująca dyskusja. Część radnych opowiedziała się po stronie rodziców protestujących przeciwko przeprowadzce. Inni wskazywali na racjonalność rozwiązania, za którym optuje burmistrz Jacek Latko i jego zastępca Hubert Szumniak. Obydwaj od dawna tłumaczą, że tylko takie rozwiązanie gwarantuje stabilne funkcjonowanie w przyszłości zarówno PS nr 4, jak i SP nr 1, do budynku której przedszkole ma zostać przeniesione. Powodów zmiany jest kilka. Przede wszystkim chodzi o właściwe zarządzanie mieniem gminnym i konieczność zrationalizowania sieci

gminnych przedszkoli. Gmina musi reagować na niż demograficzny. Chodzi także o likwidację dysproporcji w sieci gminnych przedszkoli. Dziś potrzeby rodziców mieszkających we wschodniej części Libiąża zabezpieczają aż trzy przedszkola nr 2, 3 i 4 (uczęszcza do nich 80 proc. dzieci). Dla zachodniej części Libiąża jest natomiast tylko jedno przedszkole nr 1 (uczęszcza tu 20 proc. dzieci). Ponadto przeniesienie przedszkola pozwoli także zagospodarować puste pomieszczenia w SP nr 1. Tak jak informowaliśmy, przeprowadzka miałaby nastąpić od września 2021 roku z założeniem dwuletniego okresu

przejściowego. To daje rodzicom kilka możliwości. Dziecko może zostać w budynku przy ul. Wańkowicza i kontynuować tu wychowanie przedszkolne przez kolejne dwa lata (do czerwca 2023 r.). Rodzice mogą też od września 2021 roku zapisać dziecko do innej placówki np. do PS nr 2 lub PS nr 3, które są zlokalizowane w niewielkiej odległości od PS nr 4.

W głosowaniu wzięło udział 21 radnych: 9 było za, 2 przeciw, a pozostałych 10 wstrzymało się od głosu. Gmina oczekuje teraz na opinię Małopolskiego Kuratorium Oświaty.

Stowarzyszenie wsparcia

Od 25 lat bezinteresownie niosą pomoc osobom uzależnionym. Zapraszają do swojego grona, gdzie na bazie własnych doświadczeń pomagają pokonać nałogi.

Tą ważną misję realizuje Libiąskie Stowarzyszenie na rzecz Trzeźwości i Wolności od Uzależnień „Przemienienie”, mające swoją siedzibę w budynku komunalnym w Libiążu przy ul. Makowej 2. Oficjalna organizacja powstała na bazie istniejącego wcześniej klubu abstynenckiego.

- Jeśli Ty lub ktoś z bliskich doświadcza problemów związanych z nadużywaniem alkoholu lub innego uzależnienia, to zapraszamy do nas, jesteśmy stowarzyszeniem wsparcia – zachęcają członkowie „Przemienienia”.

Stowarzyszenie zrzesza ponad 30 osób, a wspiera ich również grono sympatyków. Trudno dokładnie zliczyć, jak wielu osobom pomogli przez lata swojej działalności. Osoby z problemami zgłaszają się do nich samodzielnie, często za namową innych. Wiele osób z czystej ciekawości. Niektórzy muszą osiągnąć swoje osobiste dno, przeżyć własną tragedię. Są też osoby po terapiach odwykowych, które dzięki „Przemienieniu” znajdują motywację do dalszej walki i wytrwania w szczyrim postanowieniu zerwania z nałogiem.

- To nie jest łatwa pomoc, bardzo wiele zależy od samych uzależnionych, muszą po prostu dać sobie pomóc. Często nie do końca zdają sobie sprawę ze swoich problemów. Najtrudniej pomóc najbliższemu, rodzinie. Część z nich niestety nie wraca. Ci, którzy zostają, otrzymują od nas szczerze wsparcie.

Nie działamy przymusem, a na zasadzie koleżeństwa. Zaczynamy od zdobywania zaufania. Zapraszamy do siebie i dajemy czas na osobiste otwarcie się takiej osoby - wyjaśnia prezes „Przemienienia” Lucyna Cholewa.

LIBIAŃSKIE STOWARZYSZENIE NA RZECZ TRZEŹWOŚCI I WOLNOŚCI OD UZALEŻNIEŃ „PRZEMIENIENIE”

Jeśli Ty, lub ktoś z Twoich bliskich doświadcza problemów związanych z nadużywaniem alkoholu - jesteśmy tutaj dla Ciebie-zapraszamy. Robisz coś, czego tak naprawdę nie chcesz? Doświadczasz w związku z tym bólu i cierpienia? Chcesz to Zmienić, ale sam nie potrafisz? Jeśli tak, my chętnie Ci pomożemy, bardzo możliwe że spotkanie z nami będzie pierwszym krokiem do poprawy jakości życia - Twojego i Twojej Rodziny...

Jesteśmy przekonani, że każdy zdrowiejący z uzależnienia człowiek może cieszyć się lepszym, radośniejszym życiem na trzeźwo, stać się wolnym i nauczyć się z tej wolności korzystać.

Jeżeli nie jesteś przekonany, czy uzależnienie jest Twoim problemem? Masz wątpliwości czy Twoje problemy wynikają z uzależnienia? Być może problem leży gdzie indziej? Chciałbyś spotkać się z nami, skorzystać z konsultacji - sam lub z bliską osobą? Realizujemy tę formułę przez: treningi umiejętności społecznych oraz różne formy rekreacji. Dysponujemy ofertą dla całej rodziny. Organizujemy spotkania z ciekawymi ludźmi, którzy dzielą się swoim doświadczeniem życiowym i zawodowym. Posiadamy specjalną ofertę dla rodzin osób z problemem alkoholowym.

Zapraszamy na dyżury w każdy wtorek i piątek od 17:00-20:00 oraz na spotkania społeczności w każdy pierwszy piątek miesiąca o 19:00, ul. Makowa 2 w Libiążu.

Zadzwoń: 502 082 652, 508 973 998
Przyjdź do nas: MAKOWA 2, LIBIAŃ

Dla osób uzależnionych, oprócz regularnych spotkań, stowarzyszenie organizuje obozy terapeutyczne z profesjonalnymi terapeutami, a także wycieczki, ogniska, turnieje sportowe, wyjazdy integracyjne i wiele imprez okolicznościowych, w których uczestniczą rodzi-

ny członków i osób uzależnionych.

- Trzeba zdać sobie sprawę, że problem nie dotyka tylko samych osób uzależnionych, ale również ich najbliższych. Nawet jeśli bezpośrednio nie mają oni nałogów, funkcjonują w otoczeniu takiej osoby i w pewnym stopniu ulegają wykluczeniu, choćby przez przejmowanie życiowych obowiązków alkoholików czy narkomanów. Drzwi naszego stowarzyszenia są również otwarte dla tych osób – dodaje L. Cholewa.

Członkowie „Przemienienia” podkreślają wzorową współpracę z władzami samorządowymi gminy Libiąż, Gminną Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i innymi podobnymi organizacjami z okolic. To dzięki gminie mają swoją siedzibę, w której są obecni we wtorki w godzinach 17-19. W inne dni, mimo licznych obowiązków zawodowych i rodzinnych, są dostępni według potrzeb. Pełnią też dyżury pod nr telefonów 501 554 254 i 502 082 652.

- Działamy społecznie, pomagając innym i sobie wytrwać w postanowieniach zerwania z nałogiem. Nawet w czasie pandemii nie ograniczamy swoich działań. Cieszą nas wszyscy, którym udaje się pomagać i dzięki temu wracają do normalnego życia. Mamy nawet takie motto: „Wielu nie żałuje, że się z nami koleguje” - podsumowują członkowie libiąskiego stowarzyszenia.

Gdzie dzwonić, gdy spadnie śnieg

Za zimowe utrzymanie gminnych dróg w Libiążu oraz sołectwach Gromiec i Żarki odpowiadają w tym roku te same firmy, co w roku ubiegłym. Publikujemy numery telefonów dyżurnych, pod które można zgłaszać interwencje. Warto je sobie zapisać.

Za zimowe utrzymanie dróg gminnych w sołectwach Gromiec i Żarki odpowiada firma G.R.U.P.A. Tyrański, Krzysztof Tyrański z Żarek. Zgłoszenia są przyjmowane pod numerem telefonu 514 770 676. Jest czynny przez całą dobę. Natomiast zimowym utrzymaniem dróg gminnych w samym Libiążu zajmuje się F.U.H. „WALEK” Dariusz Waligóra z Żarek. Interwencje można zgłaszać pod numerem tel. 577 400 019, który także jest dostępny całodobowo.

Przypominamy, że usługę w zakresie zimowego utrzymania dróg gminnych z ramienia Urzędu Miejskiego w Libiążu nadzoruje Referat ds. Dróg i Gospodarki Komunalnej - tel. (32) 627-13-11, (32) 624-92-02 wew. 132 lub bezpośrednio (32) 624-92-32.

Przez teren gminy Libiąż przebiegają też drogi powiatowe i drogi wojewódzkie (nr 780 oraz nr 933). W tym przypadku wszelkie interwencje należy zgłaszać do ich zarządców – Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie i Zarządu Dróg Wojewódzkich w Krakowie.

Z informacji dostępnych na stronach internetowych zarządców wynika, że za zimowe utrzymanie **dróg powiatowych** w gminie Libiąż odpowiada Zakład Usług Komunalnych Sp. z o.o. 32-602 Oświęcim, ul. Bema 12 A. Numer telefonu dyżurnego to 507 965 201.

Natomiast zimowym utrzymaniem **dróg wojewódzkich** w gminie Libiąż zajmuje się KONSORCJUM F.H.U. ADIM Pomoc Drogowa Adam Kruszyna 32-020 Wieliczka, Biskupice 134, STANBRUK S.C. os. rtm. Witolda Pileckiego 19/7 32-600 Oświęcim. Numery telefonów dyżurnych to 502 501 273 i 512 914 267.



Barbara
Mikłasz

Dzień Babci i Dziadka

Najlepsze prezenty, bo takie wykonane samodzielnie, mają dla swoich ukochanych babć i dziadków najmłodszy mieszkańcy naszej gminy. My dołączamy się do życzeń i przy okazji gratulujemy tak wspaniałych wnucząt!



Szymon Wieczorek



Lena Klimczak



Patryk
Wieczorek

Najlepsze życzenia

z okazji dnia Babci i Dziadka.

Życie długie lata w szczęściu i radości,

niechaj duma z wnuków

w Waszych sercach gości.

Niech Wam zdrowie także służy.

Życzy Dyrektor oraz pracownicy LCK





Kinowy Sylwester w LCK



Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny "Libiąż 2020"



Wspólne kołędowanie w Żarkach



Koncert Walentynkowy w kawiarni "Nisza"

To był niezwykle trudny rok dla nas wszystkich. Czas wyrzeczeń i ograniczeń dotknął wszystkie branże, w tym kulturalną. Podstawowy sens jej działania, a więc kontakt na żywo, dający możliwości wspaniałych doznań artystycznych, rozrywkowych i edukacyjnych, został mocno ograniczony. Nie poddaliśmy się! Organizowaliśmy dla Was koncerty, wydarzenia, zajęcia, warsztaty z zachowaniem wszystkich wymogów sanitarnych, a gdy to było niemożliwe, przenieśliśmy swoje działania do internetu.

Rok 2020 powitaliśmy „Sylwestrową nocą filmową” z tradycyjnym toastem i zabawą taneczną. W styczniu tradycyjnie przygotowaliśmy Wieczór Trzech Króli, a młodzież z Grupy Teatralnej „Pióro” wystawiła Jasełka. Koncert świąteczny odbył się również w Domu Kultury w Żarkach. Dzieci ze Studia Piosenki pochwały się swoimi umiejętnościami podczas Koncertu Noworocznego w Kawiarni NISZA. Wielkim wydarzeniem był Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny, który cieszył się ogromnym zainteresowaniem młodych muzyków nie tylko z Polski. Jak co roku w czasie ferii zimowych zorganizowaliśmy szereg atrakcji dla naszych najmłodszych. Były tradycyjne zajęcia w naszych placówkach, wycieczki, projekcje w kinie oraz bal karnawałowy. W lutym VII już semestr zainaugurował działający w strukturach LCK Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Koncertem „Andre Rieu, czyli 70 lat młodości” rozpoczęliśmy cykliczne retransmisje



Inauguracja retransmisji koncertów w sali kinowej

koncertów w Ale! Kino. Wiele ciekawych wydarzeń zorganizowaliśmy dla Was w Kawiarni NISZA. Były to: koncerty oraz wieczorki poetyckie z cyklu ODKURZANIE POEZJI, a dla zakochanych - walentynki. Dla Pań z okazji Dnia Kobiet przygotowaliśmy kilka ciekawych wydarzeń. Był marzec i wiele planów, ale wtedy czas pandemii nie pozwolił nam na działalność w dotychczasowej formie. Uczyliśmy się pracy w nowych warunkach. W naszych głowach rodziły się nowe pomysły. Tak powstały filmy, które przedstawialiśmy Wam w internecie. Przed świętami prezentowaliśmy jak zrobić palmę wielkanocną, jak przygotować koszyczek ze święconką. Nasi instruktorzy poprowadzili internetowy kurs tańca. Odbyło się wiele konkursów, które cieszyły się dużym zainteresowaniem. Uczyliśmy również, jak samodzielnie wykonać maseczkę ochronną. Najmłodszym czytaliśmy bajki, a na Dzień Dziecka nagraliśmy teatryk. I tak po raz pierwszy zostaliśmy aktorami. W czerwcu wprowadziliśmy z wieloma ograniczeniami, ale mogliśmy wznowić działalność stacjonarną i zaprosić Was do nas. Latem Kawiarnia NISZA zyskała nowe oblicze i tematyczne menu. Powstał ogródek letni, który cieszył się dużym zainteresowaniem. Stworzyli-

**"Poezja na oklep" w ogródku Kawiarni Nisza**

śmy Scenę Pod Filarami. Dzięki tym miejscom mogliśmy Was zabrać w muzyczno – kulinarną podróż, podczas której poznaliście kulturę i smaki wielu krajów. Były koncerty, dzieci miały okazję zobaczyć bajki i pokazy iluzjonistyczne. Latem odbył się plener malarski „Libiąż węgla i wina”, który zakończyliśmy wernisażem wystawy. Ponad 20 tys. osób skorzystało z basenu letniego i wodnego placu zabaw. Najważniejsze dla nas było zapewnienie wam rozrywki w bez-

**Basen letni MORS**

piecznych warunkach. Musieliśmy się dostosować do wytycznych sanitarno - epidemiologicznych. We wrześniu po raz drugi zorganizowaliśmy Ogólnopolski Konkurs Literacki „Satyra Urobkowa”.

**Gala Satyry Urobkowej 2020**

W minionym roku obchodziliśmy 25-lecie powstania Libiąskiego Centrum Kultury. Najmłodszy mieszkańcy przygotowali dla nas ekologiczne torty, my zaś zorganizowaliśmy koncert on-line. Wystąpił wtedy zespół Klamka, którego wokalistką jest Libiążanka Małgorzata Kujawska – Zemła. Uroczystość została uświetniona wernisażem plakatu Sławomira Śląskiego – twórcy nowego logotypu LCK. Listopadowa Biesiada Patriotyczna z chórem Canticum Canticorum przybrała inną formę. Były wspomnienia, był śpiew, a na koniec wystąpił Andrzej Sikorowski.

Na Mikołajki Grupa Teatralna „Pióro” działająca przy LCK wystawiła spektakl pt. „Powrót na Zielone Wzgórze”. Z okazji Świąt Bożego Narodzenia grupa kabaretowa Oddział Specjalnej Troski zaprosiła na koncert kolęd. Sylwestrowy koncert zespołu "Udźwiękowieni" był okazją do podsumowania i dodania otuchy na 2021 rok.

Letnie koncerty "Pod filarami" były kulturalnym hitem 2020 r.**Andrzej Sikorowski wystąpił z okazji Święta Niepodległości**



W styczniu 1945 r. siły niemieckie w popłochu opuszczały Libiąż. Pozostawiły po sobie liczne, często niechciane pamiątki. Ślad wielu z nich zatarł upływ czasu, ale niektóre są widoczne po dzień dzisiejszy.

Finał niemieckiej okupacji

Okupacja niemiecka pozostawiła wielkie spustoszenie w ludzkiej psychice i pozbawiła życia wielu mieszkańców ziemi libiąskiej – często wykazujących wysoki poziom osobistego patriotyzmu, podejmujących ryzykowne działania konspiracyjne, a przez to najbardziej narażonych na represje ze strony Niemców. Było również sporo ofiar przypadkowych – ludzi, którzy znaleźli się w niewłaściwym miejscu o niewłaściwej porze i w jakiś sposób narazili się okupantowi.

W styczniu 1945 r. nikt nie miał wątpliwości, że panowanie niemieckie się kończy. Wcześniej obserwowano bombardowanie dobrze widocznych z Libiąża niemieckich zakładów chemicznych pod Oświęcimiem. Zresztą na terenie naszej miejscowości rozstawione były baterie przeciwlotnicze. Bezpośrednio przed nadejściem frontu gościncami od strony Krakowa i Chrzanowa ciągnęły przez Libiąż rzeki niemieckich uciekinierów – najpierw urzędników z rodzinami, potem wojskowych. Bardzo dobrze słyszana była kanonada zbliżającego się frontu. W końcu z lasów od strony Byczyny i Chrzanowa wyłoniły się sowieckie czołgi, a za nimi nadeszła piechota, spychając oddziały niemieckie na południe w kierunku Gromca. Niemcy uciekali w nieładzie, było widać zupełne zniechęcenie, brak nadziei i woli walki. Jeńcom Rosjanie nie okazywali łaski. Front pozostał na ziemi libiąskiej ponad dwie setki zabitych czerwonarmistów i prawdopodobnie jeszcze więcej żołnierzy niemieckich. Libiążanie w 1945 r. wykazali znacznie więcej „zimnej krwi” niż w roku 1939.

Nie było już masowego exodusu ludności przed nadchodzącym frontem, co oczywiście nie oznacza, że nie było obaw. Koncentrowano się raczej nad zabezpieczeniem i ukryciem dobytku.

Pozostałości II wojny światowej widoczne były w wielu miejscach na terenie miejscowości. Najbardziej przejmujący widok przedstawiały oczywiście baraki po obozie na Obieżowej, ale w innych częściach Libiąża pamiątek po okupancie również było dużo. Po drogach i polach walała się amunicja, niewybuchy, miny, uszkodzony sprzęt wojskowy. Często majstrowały przy nich tutejsze dzieciaki i skończyło się to w kilku przypadkach śmiercią lub trwałymi okaleczeniami. Pola rozjeżdżono gąsienicami czołgów. Zresztą były one również w wielu miejscach rozorane lejami po bombach. Uszkodzono płyty i budynki, w tym kościół parafialny, przy którym rozegrała się zacięta strzelanina pomiędzy Sowiecami i Niemcami.

25 stycznia 1945 r. skończyła się niemiecka okupacja. Ciągłe jednak zaobser-

wować można w przestrzeni Libiąża pozostałości po jej ostatnim akordzie – uszkodzone cegły kościoła, pomnik w miejscu



Zdjęcie lotnicze Libiąża Wielkiego z 19 lutego 1945 r. (rejon ul. Floriańskiej, Batorego, Jagiełły). Warto zwrócić uwagę na zagłębienia w gruncie widoczne w górnej części zdjęcia (rejon skrzyżowania z ul. Żniwną), które mogą być efektem bombardowania z powietrza lub stanowić pozostałość po umocnieniach ziemnych wokół stanowisk niemieckiej obrony.

zsubienicy na terenie obozu „Janinagrube”, groby młodych chłopaków na cmentarzu parafialnym, którzy zginęli majstrując przy niewybuchach, symboliczne miejsce pamięci na Placu Zwycięstwa, gdzie kiedyś spoczywali zabici czerwonarmiści, czy w końcu grób żołnierzy niemieckich na Szykach. *oprac. Łukasz Płatek; zdj. internet*

Zdjęcie lotnicze wykonane po trzech tygodniach od ustania działań wojennych na terenie Libiąża. Po lewej i od góry widać zabudowania Skotnicy, w prawym górnym rogu kolonię Leśniową, a w lewym dolnym Obieżową wraz z barakami po obozie "Janinagrube" (baraki dobudowane po lewej stronie kolonii w jej przedłużeniu).

Długie wyczekiwania, grzeczne stosowanie się do poleceń ochrony, a finalnie upragniona chwila spotkania oko w oko z gwiazdami estrady, filmu, czy telewizji i pamiątkowe wspólne zdjęcie z dedykacją. To hobby 25-letniej libiążanki.

Łowczyni autografów z Libiąża

Dzisiaj w kolekcji Pauliny Nelec z Libiąża znajduje się już 419 autografów. Swoją kolekcję przechowuje w siedmiu segregatorach. Kategoryzowane są w grupach: Film, Muzyka i Pozostałe. Jej przygoda z zbieraniem podpisów sławnych osób rozpoczęła się w 2007 roku.

- Wybrałam się na Dni Chrzanowa, gdzie występowała m.in. Ania Wyszconi i Natalia Kukulska. Nieoczekiwanie postanowiłam, że chcę zdobyć autograf wokalistki zespołu Łzy. Poszłam z moją babcią i...udało się. Na drugi dzień w taki sam sposób zdobyłam podpis Natalii Kukulskiej – wspomina libiążanka. Pasja kolekcjonowania autografów tak naprawdę zaczęła się w 2011. Były to podpisy zespołu Golden Life, zdobyte

tym razem na Dniach Libiąża. Wtedy też zrobiła sobie pierwsze zdjęcie z gwiazdą. Wydarzenia organizowane przez Libiąskie Centrum Kultury są głównym źródłem realizowania hobby Pauliny.

- Z reguły najłatwiej zdobywać autografy po koncertach,

czy spektaklach. Nie mam konkretnego najłatwiej zdobytego podpisu. Natomiast jeśli chodzi o ten, który zdobyć było mi najtrudniej, to był on od polskiej aktorki, Katarzyny Zielińskiej, ponieważ wysłałam do niej dwa listy, ale odpowiedzi niestety nie dostałam. Wysłałam trzeci list, na adres innej produkcji. Kiedy odpowiedź przyszła, byłam bardzo szczęśliwa. Moim największym marzeniem jest zdobycie autografu od Roberta Lewandowskiego, ponieważ jest on moim ulubionym piłkarzem – wyjawia Paulina Nelec.

Zbiera przede wszystkim autografy polskich gwiazd, od wszystkich znanych osób, pisarzy, kabaretów, dziennikarzy. Ma też kilka zagranicznych, ale są to

podpisy nadrukowane.

-W moim przypadku gdy idę zbierać autografy po spektaklu w domu kultury, to przyjeżdżam na miejsce pół godziny po rozpoczęciu spektaklu. Czekam na gwiazdy, gdy już wychodzą z budynku. Na spektaklach jest łatwiej, niż w przypadku koncertów. Zwykle stoję sama, więc na spokojnie i bez stresu mogę zebrać autografy dla siebie i kilku znajomych, ale również zrobić sobie pamiątkowe zdjęcia. Po koncertach nie ma czasu na rozmowy z gwiazdami, ponieważ wszystko odbywa się na szybko. Nie mam problemów z ochroną, grzecznie stosuję się do ich poleceń.

Najlepszym momentem w życiu dla każdego łowcy autografów jest jego

spacerowała osoba podobna do niej, nie byłam jednak w 100% pewna, czy to ona. Postanowiłam rozpoznać ją...po głosie. Udało się – wspomina z uśmiechem P. Nelec.

- Jeżeli chodzi o sytuacje mniej przyjemne, po próbie scenicznej autografu odmówił mi wokalista Zakopower. Powiedział, że później, po koncercie. Nie udało się, bo nie mogłam zostać tak długo. Było mi przykro, ale sytuacja nie zraziła mnie do realizowania dalszego zbierania autografów.

To hobby wymaga wiele cierpliwości i poświęceń. By zdobyć jakiś autograf, czy zrobić zdjęcie, trzeba swoje odczekać.

- Zdradzę, że na jeden z autografów czekałam aż cztery lata. Wiadomo,

wiąże się też to z wydatkami, bo znaczki pocztowe, czy segregatory do przechowywania kolekcji też trochę kosztują. Od pewnego czasu nie wysyłam listów, autografy zdobywam tylko osobiście. Podczas otrzymywania podpisu staram się nie być nachalna. Dziękuję za spotkanie, spektakl,

czy koncert. By nie wyjść na wścibską, nie zadaję zbyt wielu pytań.

Fajną pamiątką na uwiarygodnienie autografu jest też pamiątkowe zdjęcie z gwiazdą. Czasem uda się również otrzymać jakiś upominek.

- Nie jest to potrzebne, ale robię je na pamiątkę. Zdarza mi się również przy okazji kolejnego spotkania z daną osobą wykorzystywać je do podpisu. Niektóre osoby rozdają płyty lub inne gadżety ale zdarza się to bardzo rzadko. Co jakiś czas każdy łowca autografów z dumą przegląda swoją kolekcję.

- Jest to okazja do wspomnień, można też pochwalić się znajomym i rodzinie - podsumowuje libiąska łowczyni autografów.



Paulina Nelec ma autografy od wielu znanych osób. Na zdjęciu z Robertem Makłowiczem (z lewej) i Wojciechem Cejrowskim.

zdobycie. Jeśli uda się też zrobić zdjęcie ze sławną osobą i zamienić kilka słów – to radość jest podwójna!

- Uczucie przy zdobyciu wymarzonego autografu jest cudowne. Czuje się satysfakcję, że po odczekaniu kilku godzin dostało się to, na co się czekało – opisuje Paulina.

Realizowanie swojego hobby to często ciekawe i niejednokrotnie zabawne historie. Zdarzają się też odmowy udzielenia autografu, ale te absolutnie nie zrażają popularnych łowców.

- Moja najzabawniejsza historia związana była ze zdobyciem autografu Anny Palki z serialu „W - 11 Wydział Śledczy” emitowanym kiedyś w TVN. Byłam w galerii w Chrzanowie, gdzie



WARTO PRZECZYTAĆ

Andrasa Veer - „Węgierski pacjent”



Historia zawarta w książce jest prawdziwa. Bardzo lubię książki oparte na faktach, a zwłaszcza te, których akcja dzieje się w czasie drugiej wojny światowej. Jest to jednak książka trudna w odbiorze ze względu na ciężkie doświadczenia i cierpienia głównego bohatera. Jest nim Węgier Andrasa Tomy zwany Bandim. Latem 1944 roku zostaje wraz z innymi młodymi chłopakami wcielony do niemieckiej armii. Ma niespeł-

na 19 lat i teoretycznie zostaje skazany na śmierć lub niewolę. W koszarach trwają zajęcia określone jako szkolenie, ale nikt na poważnie nie troszczy się o to, aby poważnie zaznajomić te dzieci z zasadami strategii. W czasie rejestracji Bandi podaje fałszywe nazwisko Endre Irsai. Endre Irsai trafia do radzieckiej niewoli i zostaje wywieziony do gęstego lasu na Syberię. Jego umysł przeciwstawia się spadającym nań cierpieniom, uruchamiając własny świat i wpadając w chorobę psychiczną. Z tego powodu trafia tam do szpitala psychiatrycznego, jeśli można nazwać szpitalem dziurawą budę bez szyb, pościeli, lekarstw i jedzenia. Przebywa tam kilkadziesiąt lat! Po nieprawdopodobnym zbiegu różnych okoliczności zostaje odnaleziony i sprowadzony do ojczyzny. Andrasa Tomy zostaje słynnym na cały świat ostatnim węgierskim jeńcem wojennym, dzieje się to dopiero na przełomie wieków, w roku 2000. Warto przeczytać tę niełatwą książkę, aby poznać prawdziwą historię człowieka, który przetrwał tak ekstremalnie trudne warunki życia, z dala od najbliższych i bez nadziei na jutro.

Lucyna Matyja

PODSUMOWANIE KONKURSU BIBLIOTECZNEGO NA RYMOVANKĘ/ WIERSZYK DLA SOWY- HUHUSIA



Miejska Biblioteka Publiczna co rok na zakończenie ferii zimowych organizuje dla najmłodszych czytelników spotkanie połączone z urodzinami sowy, maskotki bibliotecznego- Huhusia. W tym roku z wiadomych względów urodziny Sowy się nie odbyły, ale wypożyczalnia zorganizowała dla dzieci konkurs na rymowankę/wierszyk dla Huhusia. Konkurs adresowany był

do dzieci i młodzieży w wieku 5-13 lat. Ocena dokonywana była w dwóch kategoriach wiekowych, przedszkola i szkoły podstawowe. W ocenie brano pod uwagę m.in. samodzielność, oryginalność, estetykę oraz elementy nawiązujące do wiersza/rymowanki- rymy. Swoje prace przysłało sześć osób. Dwie z kategorii przedszkola, cztery w kat. szkoły podstawowe. Każdy z uczestników wykonał kolorowe ilustracje do swojej rymowanki. Komisja powołana do oceny prac konkursowych przyznała następujące nagrody:

kategoria Szkoły Podstawowe: I miejsce Barbara Mikłasz, II miejsce Emilia Sosińska, III miejsce Maja Furtak, wyróżnienie Julita Burda

kat. Przedszkole: wyróżnienie Katarzyna Klamka i Aleksander Kucharski

Gratulujemy i dziękujemy za zgłoszenia !

Gratka dla miłośników literatury w wersji elektronicznej



Libiąska biblioteka zaprasza do korzystania z internetowej platformy ebooków LEGIMI, która oferuje ponad 60 000 e-książek.

Wychodząc naprzeciw potrzebom czytelników w trudnym okresie pandemii zwiększono ilość kodów dostępu do platformy, dzięki przystąpieniu do II naboru programu „Zakup nowości wydawniczych do bibliotek publicznych w roku 2020” Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu.

Aby móc uzyskać kod wystarczy być czytelnikiem MBP w Libiążu i posiadać aktywną kartę.

Należy się skontaktować z biblioteką poprzez adres: biblioteka@mbp.libiaz.pl, a w wiadomości mailowej podać swoje: imię, nazwisko oraz numer karty czytelnika.

Po uzyskaniu kodu należy się zalogować na platformę www.legimi.pl/rajska - ze szczegółową instrukcją logowania można się zapoznać na stronie internetowej mbp.libiaz.pl.

Osoby, które nie są jeszcze czytelnikami muszą zapisać się osobiście, aby potem móc kontaktować się mailowo. Czytanie w formie elektronicznej na platformie LEGIMI to szybki i zdalny dostęp do poszukiwanych lektur. Może to być również pożyteczna i przede wszystkim bezpieczna forma spędzenia czasu.



ZALETY:

DOSTĘPNE PONAD 60 TYS. DARMOWYCH KSIĄŻEK



KOD WAŻNY AŻ 30 DNI!

NIE CZEKASZ W KOLEJCE DO ULUBIONEGO TYTUŁU



KSIĄŻKA ZAWSZE DOSTĘPNA W TWOIM TELEFONIE

„Zakochaj się w poezji” – walentynki w bibliotece

14 lutego w Dzień Św. Walentego, patrona zakochanych - Miejska Biblioteka Publiczna w Libiążu przedstawi wyjątkową niespodziankę dla swoich użytkowników.

Tego dnia swoje wiersze o miłości zaprezentują nasze lokalne poetki: pani Bogusława Chwierut, Katarzyna Pilch oraz Gabriela Kotas, a zrobią to za pośrednictwem bibliotecznych mediów społecznościowych. Chcemy w ten sposób wprowadzić w miłosny nastrój tego szczególnego święta, a także zachęcić do czytania poezji, której sporo posiadamy w naszych zbiorach.

Zapraszamy zatem do śledzenia naszego facebooka i strony internetowej 14 lutego w dzień wszystkich zakochanych.

Życie w szachownicy

Ma obecnie 15 lat, a w szachy zaczęła grać w wieku zaledwie sześciu. Dziś ma na koncie wiele krajowych i międzynarodowych sukcesów.

- *Mój tata uczył grać w szachy mojego starszego brata. Byłam o to zazdrosna, kiedy tylko mogłam podpatrywałam i podśluchiwałam o zasadach gry. Tak to się zaczęło* – wspomina libiążanka Martyna Wikar.

W klasyfikacji Polskiego Związku Szachowego libiążanka ma nadany tytuł kandydatki na mistrzynię krajową [m]. Zapracowała na to osiągnięcia sukcesy na arenie krajowej i międzynarodowej. Jej pierwszym poważnym sukcesem było Mistrzostwo Polski Przedszkolaków zdobyte w 2012 w Szczyrku. Obecnie Martyna jest zawodniczką LKSz GCKiP Czarna. Jej pierwszym klubem w karierze był UKS Hetman Koronny Trzebinia.

- *Tam spotkałam przyjaciół o tych samych zainteresowaniach. Grając i trenując razem podnosiliśmy swoje umiejętności. Wiele zawdzięczam również pierwszemu trenerowi Ryszardowi Kromce, z którym zaczynałam poważną grę w szachy i razem z nim pojechałam na swoje*

inauguracyjne Mistrzostwa Europy – mówi Martyna.

Dziś libiążanka jest wielokrotną mistrzynią naszego kraju w szachach błyskawicznych i klasycznych. Jest też młodzieżową reprezentantką Polski. Jej największymi jak dotychczas suk-

pasji mimo młodego wieku zwiedziła już kawał świata.

- *Szachy uczą cierpliwości, logicznego myślenia, pomagają w nauce przedmiotów ścisłych i języków obcych, ćwiczą też pamięć* – zachęca młoda zawodniczka.



Martyna Wikar na turnieju w Bombaju (Indie) 2019 r.

Jeszcze przed pandemią uczestniczyła w dużej ilości zawodów, co naturalnie wpływało na szkolne zaległości, które jednak szybko były nadrabiane.

- *W dni szkolne trenuje dwie godzinny dziennie. W wakacje trener wymaga ode mnie przynajmniej sześciu godzin treningu, można do tego zaliczyć również pojedynki online. Obecnie pandemia ograniczyła ilość imprez szachowych, część z nich odbyła się przez internet. To jednak nie to samo co gra z żywym przeciwnikiem, którego mina dużo zdradza, a i swoją mimiką można go zmylić i ugrać dla siebie lepszą pozycję* – podsumowuje przyszła szachowa arcymistrzyni.

cesami są Wicemistrzostwo Europy w szachach błyskawicznych w 2018 r. z Rumunii i złoty medal na Mistrzostwach Świata Szkół w Chinach. Dzięki swojej

Mocne odbicia libiąskich akrobatów

Świetną formę na Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych w skokach na trampolinie si ścieżce, pokazali w Drzonkowie zawodnicy libiąskiej sekcji akrobatyki UMKS-PMOS Chrzanów.

Na podwójnej minitrampolinie Mistrzem Polski w klasie III został Fabian Starczyński, a drugą Wicemistrzynią Polski została Oliwia Przybylska. Na 9 miejscu uplasowała się Sylwia Bogdali, a na 12 miejscu Patrycja Wójcik. W starszej kategorii klasy II również na podwójnej minitrampolinie wysokie 6 miejsce zdobyła Anna Garlacz, 7 miejsce Emilia Snopko, a 11 Nicola Zimny. W skokach na ścieżce klasy II na 5 miejscu uplasowała się Amelia Uchto. W skokach synchronicznych

na trampolinie 9 miejsce zajęły: Patrycja Wójcik/Oliwia Przybylska, a 12 miejsce - Karolina Kowalska/Sylwia Bogdali. W klasyfikacji drużynowej podwójnej minitrampolinie libiąscy akrobaci zajęli 2 miejsce. W klasyfikacji generalnej województw 1 miejsce zdobyła Małopolska. Serdecznie gratulujemy zawodnikom, a także ich trenerom: Angelice Majcherek i Markowi Starczyńskiemu. Z niecierpliwością czekamy na kolejne sukcesy!





Po feriach z LCK

To były specyficzne ferie zimowe. Po raz pierwszy i miejmy nadzieję ostatni, nie mogliśmy się razem bezpośrednio spotykać na organizowanych przez nas wydarzeniach.

Z racji obostrzeń pozostała nam tylko działalność online i taką też ofertę przygotowaliśmy dla Was najmłodszych. Jest jednak mały plus tego, co robiliśmy dla Was w czasie wolnym od zajęć szkolnych. To wszelkiego rodzaju nagrania, filmiki i spektakle, do których możecie wracać kiedy tylko chcecie ucząc i bawiąc się razem z nami!

W ramach zajęć warsztatowych zaoferowaliśmy Wam naukę rysunku i malowania różnymi rodzajami farb. Zachęciliśmy też do mini eksperymentów chemicznych. Można było poznać i wy-

konać proste figury w technice origami. Podstawy gry w szachy zaprezentowała wielokrotna młodzieżowa mistrzyni Polski, 15-letnia libiążanka Martyna Wikar z bratem Mateuszem. Do nauki śpiewu zachęcała zawodowa wokalistka. Czas przed ekranami komputerów uczestnicy spędzili również tworząc pompony i pacynki, a także układając wyrazy z podanych przez nas słów. Codziennie przez okres ferii transmitowaliśmy przedstawienia Festiwalu Spektakli Teatralnych dla Dzieci. Przygotowaliśmy również kilka cieka-

wych konkursów. W plastycznym zatytułowanym "Mój Anioł" wzięło udział 41 uczestników. „Libiąż miastem ludzi uśmiechniętych” – pod taką nazwą zorganizowany został konkurs literacki. Odbył się także konkurs fotograficzny „Okno na Libiąż” oraz filmowy „Mój pupil”, w którym zadaniem uczestników była prezentacja nagrań z ulubionym zwierzątkiem. Konkursowe prace, a także wszystkie filmy instruktażowe dostępne są na stronie internetowej i koncje facebookowym Libiąskiego Centrum Kultury.

"Libiąż miastem ludzi uśmiechniętych"

Wiele jest pięknych miejsc na świecie,
a ja w Libiążu mieszkam, jak wiecie.
Miejscowość ta nie jest zbyt mała
do życia wprost doskonała.

Są tu Dom Kultury, basen, szkoły,
biblioteka, hala, kino, kościoły.
Można zdrowo na powietrzu spędzić czas,
wybierając parki lub zielony las.

Nikt tu nie podda się łatwo nudzie,
lecz najważniejsi w Libiążu są ludzie.
Wstają uśmiechnięci i weseli od rana
a każda osoba czuje się kochana.

Uśmiech to cecha naszej społeczności.
Libiążanie mają ją dla siebie jak i dla gości.
Idziemy uśmiechnięci do pracy i do szkoły,
każdy z nas wita sąsiada wesoly.

Potem uczy się i pracuje z uśmiechem,
niczego nie musi robić z pośpiechem.
W wolnym czasie Libiążanie odpoczywają,
a to biegają, to spacerują a czasem nawet pływają.

Wszystko to robią z uśmiechem na twarzy
nawet jeśli czasem coś się nie tak im zdarzy.
Teraz ta myśl do życia we mnie się budzi:
Libiąż jest miastem uśmiechniętych ludzi!

Najlepsze prace konkursu literackiego:
< Barbara Mikłas
Emilia Sosińska >

„Uśmiech w moim mieście”
Moi Państwo drodzy mili,
uśmiech wita Was w tej chwili.
Jedziesz, widzisz rondo nasze,
Tu nasz Libiąż, miasto nasze,
wita gości całą buzią.
Tu kopalnia, węgiel mamy,
i skarbnika, choć tak mały,
lecz też uśmiech ma udany.
Jest też ładny basen,
można kąpać się tam latem.
Idziesz, patrzysz na fontannę,
woda cieszy niebywale.
Pomnik Jana Pawła stoi,
a przechodnie sami swoi.
I choć górki jest niewiele,
to najfajniejsze są po górkach spacerować w niedzielę.
Widoki w lasach są wspaniałe,
bo źródelko w nim płynie dalej.
Leśnych zwierząt tam gromada.
Ach mój Libiąż uśmiech skrada.

Kurier Libiąski - Informator Gminny

Wydawca: Libiąskie Centrum Kultury ul. Górnicza 1, 32-590 Libiąż, tel. 32 627 1262, 32 627 3710, fax: 32 624 2060, e-mail: kurier_libiaski@interia.pl

Nakład: 7000 sztuk

Redaktor naczelny: Paweł Salawa

Redaktor prowadzący: Maciej Kozicki

Współpraca: Wydział Rozwoju, Bezpieczeństwa i Cyfryzacji Urzędu Miejskiego w Libiążu

Skład: Paweł Salawa

Druk: DRUKARNIA GRAFPRESS Oikusz

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skracania tekstów. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

Laureatki konkursu plastycznego "Mój Anioł"



Rozalia Gut



Emilia Nowak



Kamila Góra



Barbara Miklas

F E B R I E
2 0 2 1

Zdjęcia laureata konkursu fotograficznego "Oko na Libiąż"
Kuby Łęgowskiego



Kurs szachowy online z Martyną Wikar i jej bratem Mateuszem

REKLAMA

ALIOR BANK
WYŻSZA KULTURA. BANK NOWOŚCI.

POŻYCZKA Z MIKROKOSZTAMI

CO CI W DUSZY GRA,
MOŻESZ ZREALIZOWAĆ

TYLKO 6 ZŁ - ŚREDNI MIESIĘCZNY KOSZT ZA KAŻDY POŻYCZONY 1000 ZŁ DLA POŻYCZEK OD 4 DO 5 LAT

RRSO 13,65%

Zapraszamy:
Libiąż
ul. 1 Maja 11C
☎ 32 627 11 85

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) Pożyczki z Mikrokosztami VI wynosi 13,65%, całkowita kwota pożyczki (bez kredytowanych kosztów): 16 000 zł, całkowita kwota do zapłaty: 21 567,53 zł, oprocentowanie stałe: 6,92%, całkowity koszt pożyczki: 5567,53 zł (w tym prowizja: 2288 zł (14,3%), odsetki: 3279,53 zł), 58 miesięcznych rat (w tym 57 równych rat w wysokości 371,86 zł, ostatnia rata: 371,51 zł). Kalkulacja została dokonana na 2.11.2020 r. na reprezentatywnym przykładzie. Maksymalna kwota pożyczki wraz z kredytowanymi kosztami wynosi 70 000 zł. Ostateczne warunki kredytowania zależą od wiarygodności kredytowej klienta, daty wypłaty pożyczki oraz daty płatności pierwszej raty. Szczegóły oferty oraz Taryfa opłat i prowizji w placówkach Alior Banku SA i na www.aliorbank.pl.

Kadry z konkursu filmowego "Mój pupil". Na zdjęciach Kasia Klamka, Emilia Sosińska i Matylda Czarnota.



WYGRYWAMY

31.01.2021

29
2021 **FINAL**
gramy z radością



WOŚP 2021 w Libiążu



KWESTA ULICZNA



eSkarbonka

GRAMY ONLINE: www.lck.libiaz.pl



12.00 - teatryk lalkowy „Baśń o 12 Miesiącach”



koncerty zespołów: 17.00 FIREBALL

18.00 WYJŚCIE AWARYJNE

19.00 STARE DZIADY



12.30 - 18.00 - licytacja gadżetów WOŚP



20.00 - światelko do nieba



LIBIAŚKIE
CENTRUM
KULTURY



final 2 głowy

Fundacja Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, ul. Dominikańska 19c, 02-738 Warszawa, tel. +48 22 852 32 14, +48 22 852 32 15, e-mail: wosp@wosp.org.pl

